



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 14-09-2021 r.

Marcin Wiącek

II.519.605.2021.MM

**Pan**

**gen. insp. Jarosław Szymczyk**

**Komendant Główny Policji**

**ePUAP**

*Szanowny Panie Komendancie,*

do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich zwracają się wnioskodawcy z prośbą o dokonanie analizy zjawiska w postaci działalności tzw. „łowców pedofilów”<sup>1</sup> w kontekście wątpliwości co do zgodności z prawem dokonywanych przez nich tzw. obywatelskich zatrzymań.

Łowcy pedofilów podają się w Internecie za osoby poniżej 15 roku życia, licząc na odzew ze strony osób skłonnych do niedozwolonego kontaktu seksualnego z małoletnimi, którzy nie skończyli 15 lat. Rozmowa z potencjalnym sprawcą opiera się na wprowadzeniu go w błąd co do wieku rozmówcy. Ma on działać w przekonaniu, że adresatem jego wiadomości jest dziecko. Celem rozmowy jest „złowienie” pedofila, czyli zaaranżowanie spotkania w określonym miejscu i czasie, które ma doprowadzić do kontaktu seksualnego. Zdarza się, że łowcy przesyłają adresatom korespondencji zdjęcia pornograficzne.

Na umówionym miejscu zamiast dziecka na sprawcę czekają łowcy pedofilów, uznając, że tym samym łapią go na gorącym uczynku. Bardzo często „zatrzymanie” jest transmitowane na żywo w Internecie (wizerunek sprawcy jest publikowany niejako automatycznie).

---

<sup>1</sup> Przykładowo: ECPU Polska - kanał YouTube: <https://www.youtube.com/channel/UCI8oOZ4VNHpPomTkt4uLW3Q>

Wypada w tym miejscu zauważyć, że zgodnie z art. 200a § 1 k.k., kto w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 lub art. 200 k.k., jak również w celu produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zmierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Z kolei zgodnie z art. 200a § 2 k.k., kto za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej małoletniemu poniżej lat 15 składa propozycję obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych, i zmierza do jej realizacji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przyjęło się określać ten występpek, używając anglojęzycznego zwrotu *grooming*. Na gruncie języka polskiego stosowane są także określenia przestępstwa seksualnego nagabywania małoletniego czy elektronicznej korupcji seksualnej małoletniego.

W znaczeniu kryminologicznym przez grooming rozumie się zjawisko polegające na nawiązaniu kontaktu z dzieckiem, w szczególności za pomocą Internetu, przy wykorzystaniu łączącej się z używaniem technicznych środków komunikowania się na odległość anonimizacji nadawcy przekazu, w celu takiego oddziaływania na małoletniego, opierającego się z reguły na podjęciu wobec niego zachowań oszukańczych, przede wszystkim polegających na podszywaniu się pod osobę o zbliżonym do ofiary wieku lub osobę mającą prawnokarnie irrelevantne zamiary wobec małoletniego, które to nawiązanie kontaktu w istocie rzeczy zmierza do stworzenia sobie warunków umożliwiających seksualne wykorzystanie dziecka<sup>2</sup>.

Istotne znaczenie dla oceny działalności łowców pedofili ma rozważenie działania osób niebędących funkcjonariuszami publicznymi, dokonujących bezpośrednio zatrzymania oskarżonego przez pryzmat treści art. 243 § 1 k.p.k., tj. w ramach tzw. zatrzymania obywatelskiego.<sup>3</sup> Zdaniem Sądu Najwyższego, uznanie prawidłowości wykładni przepisu

---

<sup>2</sup> M. Bielski [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, art. 200(a).

<sup>3</sup> Wyrok SN z 23.07.2020 r., III KK 281/19, LEX nr 3126968.

art. 200a § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 2 k.k., dopuszczającej popełnienie wskazanego tam występku w formie usiłowania, musi mieć wpływ m.in. na ocenę legalności działania osób dokonujących czynności zatrzymania oskarżonego i zgromadzonych w konsekwencji tego zatrzymania dowodów<sup>4</sup>. Konsekwencją przyjęcia, że możliwe jest karalne usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 200a k.k. jest uznanie, że w takiej sytuacji dopuszczalne jest także obywatelskie zatrzymanie na podstawie art. 243 § 1 k.p.k. Dla zastosowania tego przepisu nie jest bowiem wymagane dokonanie przestępstwa, ale może ono zakończyć się w stadium usiłowania lub przygotowania, jeśli te czynności są karalne; w art. 243 § 1 k.p.k. mowa jest o popełnieniu przestępstwa, a nie o jego dokonaniu.<sup>5</sup>

„Łowcy” nie mogą jednak zapominać, że w momencie nagrywania i upubliczniania wizerunku podejrzanego dochodzi do natychmiastowej stygmatyzacji, która niesie olbrzymie ryzyko samosądu. Podejrzani w trakcie toczącego się postępowania, jeśli nie są tymczasowo aresztowani (np. mając ustanowiony dozór policyjny), wracają często do miejsca zamieszkania.

O ile, jak wskazano, prawnie dopuszczalne jest powołanie się na art. 243 § 1 k.p.k. w przypadku jedynie usiłowania popełnienia przestępstwa przez sprawcę, wątpliwości co do zgodności z prawem budzić może całokształt sytuacji zaaranżowanej przez „łowców pedofilów”. Zgodnie bowiem z art. 243 § 1 k.p.k., każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. W sytuacji tzw. „łowienia pedofilów” jednakże z góry wiadomo, że sprawca dopuszcza się usiłowania nieudolnego – a zatem nie jest możliwe dokonanie przez niego przestępstwa. Zatrzymujący z góry wiedzą, że nie dojdzie do naruszenia żadnego dobra prawem chronionego. Co więcej, wcześniejsze działania „zatrzymujących” są z góry nakierowane na zachęcenie osoby zatrzymywanej do popełnienia czynu zabronionego. Rozważać je więc można w kategoriach karalnej prowokacji (art. 24 k.k.).

Dodatkowe wątpliwości budzi zgodność z prawem nagrywania i upubliczniania zatrzymania obywatelskiego zwabionych osób. „Łowcy”, chcąc nagrywać i upubliczniać

---

<sup>4</sup> Ibidem.

<sup>5</sup> R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, LEX/el. 2019, komentarz do art. 243. Tak też: K. Dudka, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, LEX/el. 2020, komentarz do art. 243

rozmowę z ewentualnym podejrzanym, powinni zwrócić się do organów procesowych o wyrażenie zgody na filmowanie. Stanowisko prokuratury jest jednak wyraźne - nie można upubliczniać wizerunku osób nieskazyanych prawomocnym wyrokiem. Właściwy do definitywnego stwierdzenia, czy doszło do popełnienia przestępstw jest sąd, zaś informowaniu społeczeństwa o ewentualnych przypadkach stwierdzonej pedofilii służy niedawno powstały Rejestr Sprawców Przestępstw na Tle Seksualnym.

Przy ocenie legalności rozpowszechniania wizerunku (czyli opublikowania nagrania lub zdjęcia, na którym w sposób rozpoznawalny przedstawiona jest konkretna osoba) kluczowe znaczenie ma art. 81 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>6</sup> (dalej: pr. aut.), zgodnie z którym rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej.

Wyjątek od tej zasady stanowi art. 81 ust. 2 pr. aut., zgodnie z którym zezwolenia nie wymaga m.in. rozpowszechnianie wizerunku osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych (art. 81 ust. 2 pkt 1). Wymóg istnienia związku między wykonanym wizerunkiem a pełnieniem funkcji publicznej może być interpretowany w różny sposób. Po pierwsze jako konieczność utrwalenia wizerunku w trakcie wykonywania funkcji publicznej (np. w Sejmie, w trakcie zawodów, uroczystości religijnej itd.). Po drugie jako więź funkcjonalna, czyli jako wymóg, aby wizerunek wykonano w sytuacji, która ma wpływ na ocenę zachowań i postaw osoby publicznej<sup>7</sup>. Przyjmując to ostatnie kryterium, zakres zastosowania art. 81 ust. 2 pkt 1 pr. aut. będzie rozciągał się także na wizerunki wykonane w czasie, w którym osoba publiczna nie pełni swojej funkcji, jeśli spełniony jest wymieniony warunek (np. wizerunek polityka zatrzymanego przez policję za popełnienie przestępstwa z art. 178a k.k., czyli prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości). Norma ta nie będzie zaś odnosiła się do wizerunków utrwalonych w sytuacjach czysto prywatnych (np. ten sam polityk sfotografowany podczas rodzinnego

---

<sup>6</sup> Dz. U. z 2021 r., poz. 1062.

<sup>7</sup> Por. J. Barta, R. Markiewicz [w:] Barta, Markiewicz, *Prawo*, art. 81, nt 18; Sąd Najwyższy w wyroku z 24.01.2008 r., I CSK 341/07, OSNC 2009/3, poz. 45, stwierdził, że między zachowaniem osoby przedstawionej w sferze publicznej a jej postępowaniem w sferze prywatnej musi istnieć zależność, nie rozwijając szerzej tego zagadnienia.

grilla). Judykatura skupia uwagę raczej na przesłance powszechnej rozpoznawalności danej osoby niż na związku wizerunku z pełnieniem funkcji publicznej<sup>8</sup>.

Drugim wyjątkiem, wynikającym z art. 81 ust. 1 pkt 2 pr. aut., jest rozpowszechnianie wizerunku osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza. W przypadku nagrań z zatrzymań nie mamy do czynienia z taką sytuacją, przeciwnie, osoba zatrzymywana stanowi zwykle centrum i główny przedmiot nagrania lub zdjęcia.

W przypadku działań podejmowanych przez tzw. łowców pedofilów nie zachodzą zatem wyjątki od zasady zakazującej rozpowszechniania wizerunku.

Zgodnie zaś z art. 13 ust. 2 ustawy – Prawo prasowe<sup>9</sup>, nie wolno publikować w prasie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również wizerunku i innych danych osobowych świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. W myśl ust. 3, właściwy prokurator lub sąd może zezwolić, ze względu na ważny interes społeczny, na ujawnienie wizerunku i innych danych osobowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe.

Powstaje jednak pytanie czy powyższy zakaz obejmuje tylko podejrzanych (tj. osoby, którym przedstawiono zarzuty lub przesłuchano w charakterze podejrzanego) czy również osoby podejrzane, (wobec których nie podjęto jeszcze formalnych czynności procesowych nakierowanych na ściganie). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego należy przyjąć wąskie rozumienie tego pojęcia. W wyroku z dnia 18 lipca 2011 r. sygn. K 25/09<sup>10</sup> organ ten, odnosząc się do tego, kiedy postępowanie karne wkracza w fazę *ad personam*, zauważył, że „ustawodawca posłużył się kategorią czytelnie zdefiniowaną w Kodeksie postępowania karnego. Należy zatem przyjąć, że jako prawodawca racjonalny użył tego określenia w ścisłym znaczeniu, odpowiadającym wykładni literalnej i systemowej. Ponadto określeniem tym posłużył się dla opisanego wyjątku od zasady, co również przemawia za interpretacją

---

<sup>8</sup> Pewnym wyjątkiem od tej reguły jest wyrok z 12.09.2001 r., V CKN 440/00, OSNC 2002/5, poz. 68, w którym SN stwierdził, że prezes spółdzielni mieszkaniowej jest osobą pełniącą funkcję publiczną, ale między tą funkcją a wizerunkiem prezesa ustalonym w trakcie obrad organizacji społecznej nie istnieje związek wymagany przez art. 81 ust. 2 pkt 1 pr. aut. (jest to zatem ujęcie inne niż zaprezentowane powyżej).

<sup>9</sup> Dz.U. z 2018 r., poz. 1914.

<sup>10</sup> OTK-A 2011/6, poz. 57.

zweżającą”. Nie umknęło przy tym uwadze Trybunału Konstytucyjnego, że konsekwencją tego stanowiska będzie słabsza ochrona „osób podejrzanych”, co może być postrzegane jako nieracjonalne, skoro wobec nich podejrzenie jest mniej uzasadnione niż wobec samego podejrzanego. Stanowisko węższe podziela większość przedstawicieli doktryny<sup>11</sup>. Z drugiej strony, za stosowaniem zakazu wynikającego z omawianej normy także wobec osoby podejrzanej przemawiać mają przede wszystkim względy słusznościowe<sup>12</sup>. Sądy, podobnie jak doktryna, pozostają w tej materii nie w pełni jednomyślne.

W wyroku z dnia 4 sierpnia 1989 r.<sup>13</sup>, Sąd Najwyższy początkowo sprzeciwił się obejmowaniu treścią art. 13 ust. 2 Prawa prasowego osoby podejrzanej. Ten sam Sąd w orzeczeniu z 1 grudnia 2006 r.<sup>14</sup> zaprezentował już jednak inny pogląd, podkreślając, że „zakaz ten należy tym bardziej odnieść do osób, wobec których w chwili publikacji materiału prasowego, takie postępowanie się nie toczyło”.

Zgodzić się należy z prezentowanym w doktrynie postulatem, aby dziennikarze w relacjach prasowych publikowanych przed wszczęciem postępowania przygotowawczego powstrzymywali się od przedstawiania takich danych, które umożliwiałyby rozpoznanie tożsamości konkretnej osoby podejrzewanej o dokonanie przestępstwa<sup>15</sup>.

W konsekwencji powyższych rozważań należy uznać, że ujęcie danej osoby nie powinno być upublicznione (np. w postaci transmisji) bez jej zgody. Przemawia za tym stanowiskiem tym bardziej fakt, że ujęcie może również dotyczyć osób o cechach szczególnie wrażliwych, np. z niepełnosprawnością. Takie osoby, jak wynika z doniesień medialnych, również były ujmowane przez „łowców”<sup>16</sup>.

Mając na uwadze powyższe, zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Komendanta o udzielenie informacji na temat działań Policji w zakresie zatrzymywania osób zwabionych

---

<sup>11</sup> por. m.in. K. Włodarska-Dziurzyńska [w:] Media a dobra osobiste, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2009, s. 278; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym, Warszawa 2008, s. 241 i n.; W. Lis [w:] W. Lis, P. Wiśniewski, P. Husak, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2012, s. 299; D. Morgała, Ochrona prawna oraz naruszenie wizerunku sprawcy przestępstwa, Bielsko-Biała 2015, s. 84; M. Zaremba, Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne, Warszawa 2007, s. 126.

<sup>12</sup> M. Łoszewska-Ołowska [w:] Prawo prasowe. Komentarz, red. M. Zaremba, WKP 2018, art. 13, R. Koper, Zakres obowiązywania zakazu prasowej publikacji danych osobowych i wizerunku a proces karny (cz. II), Palestra 2005, nr 9-10, s. 45-57; J. Sieńczyło-Chlabcz, Z. Zawadzka, M. Nowikowska, Prawo mediów, red. J. Sieńczyło-Chlabcz, Warszawa 2013, s. 198.

<sup>13</sup> II CR 327/89, niepubl.

<sup>14</sup> I CSK 346/06, LEX nr 560844.

<sup>15</sup> R. Koper, Zakres..., s. 55.

<sup>16</sup> K. Zdanowicz, Łowy na żywo, Polityka nr 24, 9.06-15.06.2021, s. 35-36.

przez „łowców pedofilów”, a także czy i na jakiej podstawie funkcjonariusze Policji współpracują z tego typu organizacjami. Proszę też o wskazanie, czy podejmowane są działania uwrażliwiające policjantów na możliwe naruszenia prawa wynikające z niezgodnego z prawem zatrzymania lub nagrywania i transmitowania wizerunku osoby podejrzanej.

***Z wyrazami szacunku,***

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/